GREMJUM APTEKARZY
ZACHODNIEJ MAŁOPOLSKI

BIBLIOTHECA JAGELLONICA
2537

WIADOMOŚCI ZAWODOWE

ZESZYT I.

TREŚĆ:

Nakładem Gremjum Aptekarzy Małopolski Zachodniej.
Drukarnia M. Lenkowicza w Krakowie, ul. Meiselsa 4.

Odezwa!

Ze względu na zbliżającą się zimową porę roku i znaczne zapotrzebowanie na czasie będących środków oryginalnych domowych a więc nierejestrowanych ale dozwolonych, uprasza się środki te lecznicze, jak syrupy, proszki, ziółka i t. p., których przepisy mieszczą się w pharmacopei, sporządzać we własnych aptekach w opakowaniu bądz P. P. T. F. bądź własnem. Sprowadzanie tego rodzaju gotowych przetworów jest ubliżeniem dla własnej apteki, nie obniżajmy apteki do rzędu handli a nas do rzędu pośredników.

Proszę zgłaszać jaknajrychiej kartą pocztową do sekretarjatu Gremjum, Grodzka 22, ilość potrzebnych broszurowanych wykazów dozwolonych specifików do końca 1928 tak dla użytku apteki jak i dla pp. lekarzy.

Kraków, dnia 22. listopada 1928.

Do pp. Kolegów Aptekarzy Zach. Małopolski!

W sprawie niezarejestr. środków oryginalnych.

L. 544/928.

KOMUNIKAT

Przypomina się, że na podstawie okólnika **z d. 25. września 1928 r.** L. 2768 sprawa specyfików nierejestrowanych ma być zlikwidowana do d. 1. XII. br. w przeciwnym bowiem razie czeka danego aptekarza dotkliwa kara.

Ponadto na podstawie okólnika Województwa Krakowskiego **z 5/XI. 1928 r.** zostało postanowione, że o ile w w y j ą t k o w y c h wypadkach, kiedy zdaniem lekarza niezbędne jest zastosowanie choremu niedozwolonego specyfiku, może specyfik być sprowadzony na podstawie zezwolenia Ministerstwa Spraw Wewnętrznych. O zezwolenie takie winna zwracać się apteka dołączając zapotrzebowanie lekarza w którym należy wymienić nazwisko chorego, jego adres, nazwę lekarstwa, jego ilość konieczną do przeprowadzenia kuracji oraz oświadczenie, że lekarstwo to nie może być w danym wypadku zastąpione żadnym innym bez szkody dla zdrowia chorego.

Tyle rozporządzenie.

[Aptekarze zaś z doświadczenia wiedzą, że nie zawsze choroba chce czekać i wynosi się wraz z chorym drogą podziemną w inne sfery, gdzie nie specyfikiem ale wiecznym spokojem chorych leczą] — dlatego też sądzimy, iż wydawanie zezwolenia należeć powinno do Wojewódzkiego Urzędu Zdrowia w Krakowie.

Nadmienia się, że Województwo Krakowskie wydało polecenie, że z dniem 1. grudnia br. obowiązują w aptekach wywieszki, iż niezarejestrowanych środków oryginalnych apteka nie wydaje i nie sprzedaje.

Wywieszki te zostały przez Zarząd Gremjalny sporządzono i są do nabycia w aptece p. Oświęcimskiego w Krakowie, plac Dominikański, **5 szt. = 1 zł.**

Wykaz specyfików dozwolonych mieści się w kalendarzu farmaceutycznym na r. 1928, strona 104 do strony 169, oraz w wiadomościach farmaceutycznych Nr. 6 i Nr 26 z r. 1928. Nie mieszczące się środki w spisie muszą być bezwzględnie z wszystkich pomieszczeń **do 1 grudnia usunięte** i po tym terminie pod żadnym pozorem w przechowaniu apteki znajdować się n i e m o g ą, ani też pod jakąbądź formą sprzedawane.

Zwolnione od obowiązku rejestracji są:

a) preparaty organoterapeutyczne i seroterapeutyczne, szczepionki i inne preparaty bakteryjne, — o ile nie są one mieszaninami ze środkami leczniczymi innego rodzaju,

b) preparaty kosmetyczne, dietetyczne i odżywcze, — o ile nie są im przypisywane własności lecznicze,

c) środki dozowane (tabletki, pigułki, ampułki i t. p.) zawierające tylko jeden środek działający, — o ile nie noszą nazwy wyłącznie przez wytwórcę tego działającego środka używanej.

d) przetwory lecznicze, w dawkach lub formach lekarskich, w opakowaniach bezpośrednio dla konsumenta lub lekarza przeznaczonych, które ze względu na ich rozpowszechnienie lub specjalną użyteczność zostały umieszczone w wykazie, ogłoszonym w dzienniku urzędowym.

Przykładowo zaznaczamy, że w myśl postanowień powyższych:

ad a) wolno w aptekach utrzymywać tabl. ovarii, testiculi, thyreoideae, essent. testiculorum i t. p., — gdyż nie są artykuły takie „mieszaninami ze środkami leczniczymi innego rodzaju",

ad b) dozwolone są bez rejestracji pudry, zasypki dla dzieci, pasty do zębów, kremy (o ile nie zawierają środków ostro działających) — mączki odżywcze dla dzieci, jak mączka Nestla, Kufeke, Infantyna, Hygiama — preparaty słodowe, Malzsuppenextract Löfflunda, Larosan Roche, Plasmon, Sanatogen, Somatose, Kakao żołędziowe i t. p.,

ad c) nie wymagają rejestracji, tabletki sporządzone z jednego leku, jak tabl. Codeini, Phenacetini, Saloli, Tannalbin, Calc. lactic, — ampułki z morfiną, kofeiną, strychniną i t. p., o ile nie mają przydanej im specjalnej nazwy. Tabletki zawierające Calc. lactic. c. Phytino, albo ampułki Natr. glycer. phosph. c. Natr. kakodylic. i t p. zawierające już dwa środki działające, bez rejestracji do obrotu nie są dopuszczone, dopuszczone jednak są tabletki kombinowane, objęte urzędową taksą leków na str. 256—258.

ad d) Dopuszczone do obrotu bez rejestracji są wszystkie preparaty podane w załączniku II. do Rozp. M. S. W. z dn. 30. VI 1926 (Ogólna taksa aptekarska z r. 1927, str. 10—13), jak np. Extr colae saccharat. granul., Glycerophosphaty, Linimentum restaurans, Liquor ferratiui arseniatus, Piperazin effervescens, Sirup Forgeii, Sirup jodotannicus, Syr. Kalii sulfoguajac. comp., Sir thymi comp. c. natr. bromat. i t, d.

Dodatkowo zwracamy uwagę, że w myśl obowiązujących przepisów specyfiki zarejestrowane powinny na opakowaniu swem posiadać uzyskany numer rejestracyjny i podawać cenę detaliczną sprzedaży, — oraz że ogłaszanie i reklamowanie środków leczniczych i specyfików wymaga specjalnego zezwolenia władzy.

Odezwy do pp. lekarzy (z wyjątkiem Krakowa) w sprawie specyfików raczą pp. Koledzy w miarę potrzeby odebrać w aptece p. kol. Oświęcimskiego i takowe swoim lekarzom rozesłać. Krakowscy lekarze odezwy już otrzymali.

W końcu Gremjum nadmienia, że sprawa specyfików niezarejestrowanych trwa od 1. czerwca 1926 do dziś i że ostatecznie najwyższy czas by to dzieło zakończyć, by się uchronić przed przykremi następstwami. Władza bowiem dłużej z tą sprawą zwlekać nie będzie.

Przyznajemy, że kwestja ta jest dla pp. Kolegów bardzo przykra, mieliśmy jednakowoż dosyć czasu z takową się oswoić i do rozporządzeń się zastosować.

Zdajemy sobie sprawę, że jesteśmy materjalnie z małymi wyjątkami prawie zrujnowani, (rujnują nas apteki kas chorych, droguerje detajliczne, sklepy rozmaite, opusty dla instytucji rządowych i samorządowych, zakazy, droga administracja aptek, podatki, ciężary społeczne i że jesteśmy wobec tego wszystkiego bezbronni).

A jednak rozporządzenie musimy wykonać i spodziewamy się, że pp. Koledzy we własnym interesie życzenie władzy ściśle spełnią.

Zarząd Gremjum Aptekarzy Zachodniej Małopolski.

Ludwik Rosenberg

Tadeusz Oświęcimski *Karol Szymanowicz*

Zenon Reder, skarbnik.

Sprawozdanie.

Kraków, dnia 22. XI. 1928.

Wielmożny Panie Kolego!

Mamy zaszczyt przedłożyć **sprawozdanie z posiedzenia pełnego wydziału „Gremjum Apt. Małop. Zach." w Krakowie z dn. 10. X. 1928.**

Pod przewodnictwem Prezesa Kol Rosenberga odbyło się 18-te posiedzenie zwykłe a ósme posiedzenie pełnego Zarządu ze współudziałem Insp. farm. p. Mgr. Muthsama i Dra Mgr. G. Kostyala, kierownika zakładu i zast. prof. farmecji stosowanej na U. J.

Po przywitaniu przez Prezesa obecnych 32 kolegów odczytano protokół z ostatniego posiedzenia, **następnie udzielił prezes głosu kol. Drowi G. Kostyalowi**, który przedstawił obecny stan Zakładu farm. stosowanej, prace jakie się wykonują w laboratorjach tego Zakładu, braki finansowe i brak bibljoteki. Po wysłuchaniu wywodów Dra Kostyala uchwalono na potrzeby Zakładu 360 Zł. miesięcznie do pewnego czasu, szczególnie z okazji 10-lecia niepodległości Państwa. Kwota ta pokryta będzie z podwyżek wkładek gremjalnych, a zużyta na uzupełnienie urządzenia Zakładu do czego się już aptekarze Małop. Zachod. sumą 7.000 zł. przyczynili — oraz na uzupełnienie bibljoteki, której brak bardzo się odczuwać daje. Po referacie Dra Kostyala odczytał Prezes obecnym podanie wystosowane do Zarządu Kasy Chorych w Krakowie, w sprawie pobierania leków dla obłożnie chorych z najbliższej apteki publicznej Pomyślne załatwienie tegoż podania połączone byłoby z nadzwyczajną korzyścią dla członków Kasy Chorych, którzy na obecne stosunki niemało narzekają. W dalszym ciągu przewodniczący przedstawił sprawę podatku dochodowego, która to sprawa gorącą wywołała dyskusję w utyskiwaniu na władze skarbowe, żądające 30% od obrotu. Na wniosek wiceprezesa kol. Szymanowicza uchwalono wysłać delegację do Minist. Skarbu z tem, że dochody apteki są dzisiaj minimalne i że należy przyjąć jako maximum dochodu z apteki 15—16% od obrotu, uchwalono. Przewodniczący omawiał później sprawę cechowania wag, która to sprawa wśród debaty wykazała, iż wszyscy aptekarze z obecnego stanu rzeczy w urzędzie wag są niezadowoleni, gdyż obecny system cechowania czułych wag jest nieodpowiedni. Następnie podniósł przewodniczący sprawę sacharyny, która pozostawia wiele do życzenia. — Pan inspektor bronił sprawy, oświadczając, że pobór sacharyny może się odbywać z hurtowni z tem, że wpierw trzeba uzyskać pozwolenie w Wojew. Urzędzie Zdrowia, wystarczające na przeciąg jednego roku za złożeniem tamże stempli za 6 zł. i że sacharyna może być wydawana w aptekach tylko za receptą, którą dowolnie powtarzać można.

W dalszym ciągu referował przewodniczący sprawę uczczenia śp. **apt. Łukasiewicza,** podnosząc, że magistrat m. Gorlice nie mając na wstępie żadnego materjału w sprawie tyczącej się śp. Łukasiewicza do dyspozycji, zwrócił się w pierwszym rzędzie do Gremjum krakowskiego, które z całą gotowością pospieszyło do odszukania tegoż materjału — bądź w archiwum własnem, bądź też w archiwum miejskim m. Krakowa — wreszcie w bibljotece Zakładu geolog. śp. prof. Szajnochy. Tak zebrany

materjał odesłano do prezydjum m. Gorlice — na samą zaś uroczystość wydelegowano wiceprez. Gremjum p. kol. Szymanowicza, apt. w Bochni, oraz p. kol. Schneidra, apt. w Krakowie. Ponadto uchwalono przyczynić się pewną sumą na pomnik śp. kol. Łukasiewicza. Pan wiceprezes kol. Szymanowicz żdał sprawę z przebiegu uroczystości w Krośnie. — W dalszym ciągu debatowano nad opłakanymi stosunkami aptek tak w Krakowie jak i w całem województwie — narzekając ogólnie na zły stan materjalny — wywołany nadmierną ilością aptek i konkurencją, wysokimi podatkami i ciężarami społecznymi. W tej materji zabierali głos prawie wszyscy obecni, twierdząc, że jeżeli tak dalej pójdzie, apteki zupełnie zubożeją — co chyba nie leży w interesie rządu i społeczeństwa. Zastanawiano się nad samowystarczalnością w aptekach i postanowiono ze względu na ujemny bilans Skarbu Państwa, wprowadzić w aptekach jak najdalej idącą samowystarczalność bez szkody dla chorych a z korzyścią dla Państwa. — Najdrażliwszym momentem była sprawa nierejestrowanych specyfików. Pan Insp. farm. żalił się, iż pomimo jego lojalnego postępowania wobec aptekarzy nie widzi zakończenia sprawy, że narażony jest skutkiem tego na przykrości, że wydając okólnik określił ostateczny termin zlikwidowania sprawy 1. XII. 1928 r. W przeciwnym razie będzie zmuszony aczkolwiek niechętnie w sposób aptekarzom mniej przyjemny sprawę załatwić — zaznaczając, że apteki warszawskie oraz lwowskie sprawę tę już dawno uporządkowały. Uchwalono dostosować się do okólnika Województwa i do 1. XII. 1928 sprawę uregulować a wywieszki w aptekach uwidocznić. W dalszym ciągu referował przewodniczący sprawę eteru. Sprawa eteru jest akcją międzynarodową i nie jest wymierzona przeciw aptekom. W porozumieniu z Gremjum Małopolski Wschodniej, zostało wniesione podanie do Min. Spraw Wewn., by uchyliło zarządzenia prowadzenia ksiąg eteru w aptekach, a to z tego powodu że nadużycia eteru odbywają się raczej w handlach mieszanych, jak wykazały Sądy — a nigdy w aptekach. Zastanawiano się dalej nad wykonaniem rozporz. o substancjach odurzających i o detajlicznej sprzedaży tychże (czytać relację z Warszawy). Omawiano sprawę „fasowanych specyfików“ firm hurtownych warszawskich, — która to czynność należy do aptek publicznych — gdyż przepisy objęte są farmakopeą. Wspólnie z Izbą lwowską wniesiono protest do Generalnej Dyr. Służby Zdrowia, by ta w drodze rozporządzenia tego rodzaju preparaty przekazała wyłącznie aptekom publicznym.

W sprawie funduszu Gremjum polecono Zarządowi sfinansować dawne papiery wartościowe i książeczki i złożyć sprawozdanie na najbliższem posiedzeniu. Zastanawiano się nad utworzeniem funduszu zapomogowego dla wdów i sierót po aptekarzach na wzór lekarzy — jako jednorazowe większe zapomogi.

W dalszym ciągu omawiano sprawę ustawy aptekarskiej oraz ustawę o Izbach aptekarskich odnośnie do obradującego sejmu. Przewodniczący wyjaśnia, że według wszelkiego prawdopodobieństwa i zaciągniętych informacji ustawa nasza, acz weszła do Sejmu w tej sesji sejmowej, nie wejdzie pod obrady Sejmu, dnia 28 bm. będzie ustawa na Radzie farmaceutycznej przy Radzie Zdrowia w Warszawie omawianą. Domagano się od p. Inspektora większej opieki Władzy nad stanem materjalnym aptek i żądano by Min. Spraw Wewn. przyszło

z pomocą aptekom we formie pożyczek długoterminowych — tak by można było wszelkie braki jakie podczas wizytacji się okazały — uzupełnić.

Władza stawia wymagania we formie Poleceń nie pytając się wcale z jakich funduszów to ma być wykonane. Rolnikom, małym fabrykantom, przedsiębiorstwom rozmaitym udziela się rozmaitego rodzaju pożyczki, aptekom natomiast każe się wegetować wymagając wszelkich ścisłości gdy tymczasem stan ich właścicieli jest opłakany. Zarzuca się aptekarzom, że poziom ich aptek nie czyni postępu, że wiele aptek obniżyło się do rzędu handli — na to mamy jedyną odpowiedź, że w obecnych warunkach i przy obecnych stosunkach, tylko dzięki sumienności, pracowitości i przywiązaniu aptekarzy do zawodu, zrzekając się wszelkich kulturalnych potrzeb dla własnej osoby — ma się do zawdzięczenia utrzymanie obecnego należytego poziomu naszych aptek, instytucje te dawno by upadły, gdyż odnosimy wrażenie jakoby wszystkie czynniki skonsolidowały swe siły przeciw nam aptekarzom i naszym aptekom niewiadomo dlaczego i w czyim interesie, chyba nie społecznym!

Przykrą dyskusję wywołała sprawa konkurencji bardzo często nieznośna. Niestety dyskusja w tym kierunku nie doprowadziła do całkowitego załatwienia tej tak ważnej sprawy a to z powodu braku wzajemnego zaufania. Narzekano na brak taksy leków i rękoczynów. Wykazano dokładnie, że apteki kas chorych zagarnęły zupełnie czynność recepturową aptek publicznych, że się mnoży ilość droguerji, które są pokątnemi aptekami i to pod okiem władzy, że taksy leków nie możemy się od kilku lat doczekać, że nadmierne podatki, ciężary społeczne, brak kapitału obrotowego, drogie patenty, opusty — niszczą nasze apteki i uchwalono zwrócić się przy pomocy posłów do pana Ministra Spraw Wewnętrznych by mu zwrócić uwagę na opłakane stosunki naszego zawodu.

Przewodniczący zapowiedział ukazanie się nakładem Gremjum w najkrótszym czasie **nowego cennika środków oryginalnych**, który pp. Kolegom rozesłany będzie. Broszurowany wykaz środków rejestrowanych okaże się z końcem roku i będzie naszem staraniem takowy pp. Kolegom i pp. lekarzom dostarczyć w cenie kosztu.

W tem miejscu p. insp. Mutsam posiedzenie opuszcza z czego korzysta kilku Kolegów, interpelując Zarząd Gremjum — dlaczego stanowisko krakowskiego Inspekt. Farmaceut. jest niżej postawione niż stanowisko Inspekt. lwowskiego i innych województw acz młodsi, którzy podpisują rozporządzenia wojewódzkie w zakresie zawodowym za wojewodę, gdy tymczasem ogólnie ceniony nasz inspektor krakowski zeszedł do rzędu zwykłego referenta, a referaty jego podpisują inne osoby choćby to dotyczyło błahych spraw zawodowych i że nie wydaje nigdy samodzielnej opinji jak Inspekt. lwowski. Polecono w tej sprawie Zarządowi Gremjum zwrócić się z przedstawieniem do Gen. Dyr. St. Zdr. — względnie wysłać osobną delegację łącznie z powyższą sprawą do Warszawy.

Po wyczerpaniu dyskusji i porządku dziennego przewodniczący podziękowawszy obecnym, posiedzenie zamknął.

Zarząd Gremjum Aptekarzy Zachodniej Małopolski

Ludwik Rosenberg.

Tadeusz Oświęcimski *Karol Szymanowicz*

Zenon Reder, skarbnik.

Sprawozdanie

z posiedzenia pełnego Wydziału P. P. T. F. odbytego d. 17. XI. 1928 w Warszawie.

Na konferencję nie mógł ani prezes ani wiceprezes Gremjum — obaj z powodu złego stanu zdrowia — wyjechać. Delegowany został członek Wydziału Gremjum kol. Berger. Wśród obecnych na posiedzeniu znajdował się też pan poseł Szczepański.

Porządek dzienny:

a) **Ustawa Apt**

Takowa wniesiona została do Sejmu, lecz nie uzgodniona przez 3 Ministerstwa: Kolei, Skarbu i Opieki i Pracy Społecznej,

Skarbu dlatego, gdyż minister nie widzi pokrycia na wykupno aptek realnych i koncesjonowanych. Zaznaczono, że sprawa ustawy będzie omawiana na posiedzeniu Rady Zdrowia 28. XI, br. Na posiedzenie to zaproszony został w zastępstwie aptekarzy Małopolski p Dr. Piepes-Poratyński ze Lwowa. Rząd pragnąłby przychylnie załatwić sprawę ustawy i sądzi, że na znaczne przeszkody nie natrafi.

b) **Zjazd Aptekarzy Słowiańskich.**

Takowy ma się odbyć w czerwcu 1929 r. w Poznaniu. — Komitet wystawowy w Poznaniu wyznaczył czas dla zjazdu od 6 do 10 czerwca, przeznaczając dla zjazdu Aptekarzy Słowian, pomieszczenie na tych kilka dni, choćby dla kilkuset osób. Koledzy zjeżdżają się w Warszawie, pozostają tam 3 dni, z Warszawy wyjeżdżają do Poznania, pozostają tam 4 do 5 dni a z tamtąd do Gdyni i okolicznych miejscowości

c) **Taksa dla Kas Chorych.**

Referuje Dr. Arndt — taksa dla receptury prywatnej jest gotowa i znajduje się obecnie w Ministerwie Pracy i Opieki Społecznej. Taksa jest podwyższona, lecz Minister Pracy i Opieki Społ. na to podwyższenie się nie zgadza i z tej przyczyny stawia żądanie osobnej taksy dla Kas Chorych, obejmującej 200 artykułów. Spodziewać się należy, że odrębna taksa dla Kas chorych się ukaże i co za tem idzie także taksa dla stron prywatnych. Odrębna taksa da możność przekonania Minister. Pracy i Opieki Społecznej, że tworzenie aptek Kas chorych jest nielukratywne.

d) **Rezygnacja Prezesów.**

Pan Dziekan Koskoski i pan Gesner złożyli dotychczasową godność prezesów P. P. T. F., gdyż wychodzą z założenia słusznego co też podnosili obecni, że stanowisko to koliduje z stanowiskiem w Związku Przemysłu Farmaceutycznego. Uchwalono narazie rezygnacji nie przyjmować a załatwienie zostawić na czas po zjeździe Aptekarzy Słowiańskich.

e) **Nadużywanie tytułu P. P. T. F.**

Jak wiadomo to na opakowaniach dostarczonych przez P. P. T. F. aptekarzom dla specyfików domowych mieści się napis „polecony przez

Polskie Powszechne Towarzystwo Farmaceutyczne". Przemysł farmaceutyczny jest tym napisem zaniepokojony, upatrując w tym napisie nadużywanie firmy P. P. T. F. a skierowane przeciw przemysłowi farmaceutycznemu. Sprawa ta będzie ponownie omawianą ale już się wyczuło że pp, Przemysłowcy szukają odnośnie do tej akcji pomocy Władz. Generalna Dyrekcja służby Zdrowia niechętnie patrzy na wyrób preparatów jak Syr. guajacolicom itp. przez przemysł farmaceutyczny, woli żeby preparaty te sporządzone były w aptekach.

f) **Zmiana statutu P. P. T. F.**

Wyłonił się wniosek by przyjęcie kolegów na członkow P P. T. F. odbywało się przez balotowanie. Sprawę przekazano odrębnej komisji

g) **Sprawa środków odurzających dla aptek**

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych nosi się z zamiarem odebrania hurtowniom sprowadzania i sprzedaży środków odurzających i oddać tenże dział w zupełności aptekarzom z centralą w Warszawie i filjami w miastach wojewódzkich. W tym kierunku Ministerstwo sprosi delegatów aptekarzy na posiedzenie, celem przedstawienia i konkretnego załatwienia sprawy. Na tem wyczerpano porządek dzienny.

Zarząd Gremjalny

P. S. Będzie naszem staraniem zawiadomić pp. Kolegów o wynikach obrad na posiedzeniu Rady Farmaceutycznej w dniu 28. XI. 1928.

Porządek dzienny tegoż posiedzenia:

a) projekt ustawy o aptekach;

b) ustalenie zasad dla projektu ustawy o droguerjach.

Nie wyobrażamy sobie by na jednem posiedzeniu można było choćby w części objąć i rozpatrzeć ustawę naszą, obejmującą 105 artykułów.

Na nasze przedstawienie do Ministerstwa Spraw Wewnetrznych w sprawie zmian w projekcie rozporządzenia o detajlicznej sprzedaży substancji i przetworów odurzających, otrzymaliśmy następujące pismo:

MINISTERSTWO
SPRAW WEWNĘTRZNYCH

Nr. Z. F. 2862/28
WARSZAWA

Dnia 16 listopada 1928 r.

Do

Gremjum Aptekarzy Małopolski Zachodniej

w Krakowie.

W sprawie zmian w projekcie rozporządzenia o detailicznej sprzedaży substancji i przetworów odurzających.

Na podanie z dnia 18. października r. b. w sprawie wprowadzenia zmian w projekcie rozporządzenia o detailicznej sprzedaży środków odurzających Ministerstwo Spraw Wewnętrznych zawiadamia, że wnioski bądź o skorygowanie bądź o skreślenie §§ 5, 7, 8, 11 i 12 nie mogą być uwzględnione, a to z następujących powodów:

ad § 5. Obrót przetworem „Pulvis Doveri", jako zawierającym 10% makowca, a zatem 1% morfiny, podlega rygorom przewidzianym w Konwencji Genewskiej z 1925 r. i właśnie duże zapotrzebowanie na niego, a zatem możliwość stosowania go w celach narkotyzowania się, przemawia za koniecznością ograniczenia obrotu nim.

Jeżeli chodzi o wydawanie go z aptek w istotnie nagłych wypadkach jako środka uśmierzającego bóle, to w myśl przepisów tego §, apteki będą mogły wydawać 2.5 grama nalewki makowcowej jeżeli zaś chodzi o zastosowanie go jako środka uśmierzającego kaszel, to Ministerstwo rozważy sprawę zezwolenia aptekom na wydanie bez recept lekarzy proszków z kodeiną.

ad § 7. Recepta dana choremu przez lekarza jest upoważnieniem do otrzymania z apteki lekarstwa, b. często zawierającego trucizny, środki gwałtownie działające lub odurzające, których nie mógłby on otrzymać bez tego upoważnienia. Jest ona bezprzeczną własnością chorego, lecz tylko do chwili zrealizowania jej, tak jak n. p. przekaz bankowy jest własnością tego komu go wydano lecz tylko do chwili podjęcia oznaczonej w nim kwoty.

Zatargów z odbiorcami lekarstw o zwrot recepty nie będzie o ile apteki będą uprzedzały, że po wydaniu lekarstwa receptę zatrzymają. Przechowywanie recept nie obciąży apteki pracą, a o ile apteki będą

zatrzymywały wszystkie recepty, wydając zamiast nich odpisy, będzie zniesione wpisywanie recept do książek. Zatrzymywanie przez apteki recept na środki odurzające jest konieczne pomiędzy innemi w celu kontroli czy niema w obiegu recept bądź podrabianych, bądź napisanych przez osoby nieuprawnione do zapisywania ich, a posiadających te same nazwiska co i uprawnieni lekarze.

ad § 8 Art. 6. Wyżej wzmiankowanej Konwencji składa na państwa, które do niej przystąpiły obowiązek kontrolowania obrotu substancjami, objętemi konwencją, wykonanie tej kontroli byłoby niemożliwe, gdyby zakłady trudniące się bądź wyrobem, bądź sprzedażą tych substancyj nie prowadziły odnośnych ksiąg.

ad § 11. Gdyby zakłady trudniące się bądź sprzedażą, bądź wyrobem lub przeróbką substancyj odurzających były zwolnione od obowiązku składania sprawozdań o obrocie niemi, Państwo nie mogłoby składać Lidze Narodów rocznych sprawozdań, wymaganych przepisami art. 22 Konwencji.

ad § 12. Rozporządzenie wejdzie w życie w miesiąc po jego ogłoszeniu, a zatem apteki będą miały czas na sporządzenie inwentarza utrzymywanych substancyj i przetworów odurzających.

Za Dyrektora Departamentu Służby Zdrowia:

ADAMSKI

Zastępca Dyrektora Departamentu Służby Zdrowia.

KRONIKA.

Dr. Eugenjusz Pietrzyński dyrektor Departamentu Służby Zdrowia w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych otrzymał Krzyż Komandorski orderu Odrodzenia Polski za zasługi na polu pracy narodowej i na polu administracji państwowej. Aptekarze Zachodniej Małopolski składają z tej okazji WPanu Dyrektorowi szczere życzenia.

Koncesję na aptekę w Rajczy p. Żywiec otrzymał kol. M. L. Wurzel.

Aptekę ś. p. Korytowskiego w Krakowie, nabył i objął kol. Władysław Kwiatkowski.

Podania o koncesje na nowe apteki wnieśli:

kol. Zubrzycki o aptekę w Prokocimiu ad Kraków;

kol. Herman Szyfman prowizor ross: starego typu, o aptekę w Prądniku Czerwonym.

ZMARLI.

Prof. U. J. D. Mag. Adam Łobaczewski, w 55 r. życia.

Aptekarz emeryt. Antoni Jeleń. 76 „ „

Aptekarz Zygmunt Korytowski. 62 „ „

Aptekarz Józef Reinfuss, 67 „ „

Cześć Ich pamięci!